

Institut Filologii Polskiej Wydziału Humanistycznego UMCS

Anna BRZozowska-KRAJKA

**W kręgu regionalnej historii i legendy.
Szkic o współczesnej ludowej poezji podhalańskiej**

Histoire et légende régionales. Essai sur la poésie populaire contemporaine
de la région de Podhale

В кругу региональной истории и легенды.
Очерк современной народной подгальской поэзии

Współczesne piarstwo podhalańskie, reprezentowane przez dużą grupę poetów i gawędziarzy, stanowi trzecie ogniwo w rozwoju literatury tworzonej przez górali podtatrzańskich, literatury będącej posiewem regionalnego ruchu podhalańskiego (dwa wcześniejsze etapy to: od okresu jej narodzin na przełomie XIX i XX w. do I wojny światowej i następnie lata międzywojenne). Tak jak wcześniej, tak też i obecnie, literackim poczynaniom góralskich twórców patronuje bowiem ideologia regionalna Władysława Orkana (będąca kontynuacją rozważań Witkiewicza o rasie góralskiej, roli inteligencji pochodzącej z chłopów, jej obowiązku pouczenia ludu, destrukcyjnej kulturze miejskiej, narodowo-społecznych aspektach stylu zakopiańskiego) sformułowana ostatecznie na VI Zjeździe Związku Podhalan w Czarnym Dunajcu w 1922 r. w postaci *Wskazań dla synów Podhala* (wyd. Warszawa 1930). Ona to wywarła istotny wpływ na powstanie i rozwój literatury tworzonej przez samych Podhalan, widzących w regionalizmie literackim i etnograficznym kierunek mający stanowić w przyszłości ideową ostoję podhalanizmu, którego, jak pisał J. Zborowski, „[...] nie można sobie wyobrazić bez uzewnętrznienia tego wszystkiego, co złożyło się na odrębną i swoistą piękność góralszczyzny”.¹ Stąd dążenie pierwszych i następnych pokoleń góralskich twórców do zachowania dla przyszłości w swej poezji i prozie, utworach scenicznych, najcenniejszych wartości dorobku kulturalnego ojców. Twórczość artystyczną traktowali oni właśnie w tych kategoriach, jako spełnienie swego posłannictwa, swych powinności wobec bliższej ojczyzny.

¹ J. Zborowski: *Pisma podhalańskie*, t. 2, Kraków 1972, s. 181.

Formuła ta w okresie powojennym nabrała jeszcze znaczniejszej ostrości na skutek ogólnych przemian społeczno-kulturalnych w Polsce będących realizacją reform ustrojowych, polityki kulturalnej kraju, a zwłaszcza przemian gospodarczych wiążących się na Podhalu z masowym wykupywaniem przez państwo hal tatrzańskich (wywłaszczanie górali) oraz z „wygnaniem” owiec z hal, a więc zamknięciem Tatr dla eksploatacji gospodarczej (idea Tatrzańskiego Parku Narodowego, rozwój turystyki górskiej), w związku z czym przestały one po 1950 r. ostatecznie „należć” do Podhalan, a tym samym spełniać swą funkcję kulturotwórczą. Przemiany te zrodziły określony typ literatury zaangażowanej (buntu, apelu o czystość obyczajów, języka, zachowanie folkloru) obejmującej utwory poetyckie i satyryczne z ostrzem skierowanym głównie przeciwko współczesnym zjawiskom życia góralskiego w kontraście z dawnością.

Troską o zachowanie tożsamości etnicznej przepełnione są również wszelkie objawy działalności zinstytucjonalizowanej, a głównie Związku Podhalan, w którego „Deklaracji Ideowej” rangę imperatywu moralnego i obywatelskiego otrzymała:

[...] nieustająca i skuteczna opieka nad przekazami starych wartości kultury umysłowej, nad obyczajem, obrzędem, przekazem ustnym, sztuką budarską, wszelkimi dyscyplinami plastycznymi, odzieniem, gwarą, muzyką, tańcem i śpiewem [...] Wszystkie te wartości winny być nie tylko odświętną lub okazjonalną praktyką, lecz udziałem dnia powszedniego. Są one czynnikiem inspirującym, a więc przydającym twórcom natchnienia, budzącym wolę tworzenia nowych wartości [...] Odrodzenie sztuk plastycznych, odrodzenie literatury chłopskiej Podhala w drugiej połowie naszego stulecia jest miernikiem żywotności talentu górala. Ten właśnie miernik wskazuje, jak należy tworzyć Nowe, nie odstępując od Starego.²

W podobnym też tonie utrzymane są liczne wypowiedzi publicystyczne działaczy podhalańskich, dla których dobro regionu i zachowanie indywidualnego kształtu jego kultury stawiane są na pierwszym planie. Zwłaszcza przywołać tu należałoby artykuł-wezwanie S. Krupy z Ludźmierza, wieloletniego wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Podhalan, inicjatora i budowniczego Domu Podhalańskiego im. K. Przerwy-Tetmajera i W. Orkana w Ludźmierzu, pt. *Do Podhalan*. Zwracając się w nim do braci-Podhalan pisze:

Poeci i pisarze podhalańscy niech piszą gwarą sztuki, opowiadania, satyry i wiersze dla ludu podhalańskiego, budzą poczucie wartości i umiłowanie własnej kultury, ośmieszające przejawy małpowania i sceprzania. Malarze i rzeźbiarze — twórcy ludowi, rękodzielnicy niech utrwalają autentyczne piękno podhalańskie.³

² W. Wnuk: *Na góralską nutę*, Warszawa 1981, s. 110—111.

³ *Ibid.*, s. 94 (przedruk „Dunajec” 1981, nr 20, s. 9).

Efektom tej bardzo mocnej stymulacji odśrodkowej stała się więc ścisła więź góralskich twórców z tradycją kulturową regionu. Jedną z płaszczyzn, na jakiej więź ta ujawniła się w góralskich dokonaniach poetyckich spróbujemy ukazać w niniejszym szkicu, będącym fragmentem obszernych rozważań o istocie i charakterze współczesnego pisarstwa podhalańskiego.⁴ Podstawę materiałową badań stanowiło ponad 1500 rękopisów, maszynopisów i wierszy drukowanych, powstałych głównie w latach 1945—1980, pisanych gwara, a w niewielkim procencie w języku literackim, 23 góralskich poetów z Podhala (F. Bachledy-Księżulorza, J. Bachledy-Żarskiego, W. Chowańca, A. Czernika, W. Kościelniak-Czubernatowej, A. Doleżuchowicza, S. Gąsienicy-Byrcyna, A. Gąsienicy-Makowskiego, Z. Gracy, F. Hodorowicza, J. Jarosz, S. Kubińca (Nędzy-Kubińca), F. Łojasa-Kośli, H. Nowobielskiej (właściwe nazwisko J. Fiutowska), A. Pacha, J. Pary-Hejki, J. Pawlikowskiego, Z. Roj-Mrozickiej, A. Skupnia-Florcka, A. Stachoń, A. Świerk, J. Szaflarskiego, H. Waligóry) tworzących grupę poetycką.⁵ W odniesieniu do olbrzymiej masy rękopisów i maszynopisów zastosowane zostało jednolite kryterium selekcji i wartościowania — kulturowo-estetyczne: biorąc pod uwagę z jednej strony umiejętność twórczego przekazywania tradycji, odsłaniania jej, ujawniania bogactwa jej kształtów i odcieni (czyli im wiersze twórczo bliższe tradycji, im więcej mówiące o tym co dawne, zarówno w sferze tematyki jak i językowej realizacji — tym doskonalsze); z dru-

⁴ Por. A. Brzozowska-Krajka: *Stare i nowe nuty na góralskich gęślikach. Współczesna ludowa poezja podhalańska* (w druku).

⁵ Wydaje się, iż istnieje przesłanki ku temu by piszących Podhalań rozpatrywać w kategoriach grupy generacyjnej, posiadającej również cechy literackiej grupy „profetycznej” (por. S. Kawyn: *Zagadnienie grupy literackiej*, Lublin 1946, s. 18 i in.) o określonych, głoszonych i realizowanych ideałach społecznych, ogólnokulturalnych, estetycznych. Ponadto, co istotne, posiadają one także charakter grupy „zamkniętej”, dostępnej tylko dla piszących Podhalań oraz grupy „zwartej”, o której sile skupienia stanowi program ideowy realizowany bez wyjątku przez wszystkich członków grupy. Jest to przy tym grupa „dynamiczna”, walcząca o zachowanie odrębności swego regionu przez konsekwentną realizację w warstwie treściowej utworów regionalizmu folklorystycznego (etnograficznego), jak też regionalizmu socjalnego, a także uwypuklanie pierwiastków patriotycznych (sięganie najczęściej do rebelii chochołowskiej z 1846 r.), zaś w sferze języka — wypowiadająca się głównie w gwarze (o różnym stopniu autentyzmu). Powyższe założenia wspólne są zarówno dla wchodzących w skład tej grupy inteligentów góralskiego pochodzenia, jak i pisarzy ludowych z Podhala (stanowiących większość), różny jest natomiast w obu tych kręgach stopień świadomości założeń artystycznych, a tym samym kwestia świadomego wyboru konwencji artystycznego tworzenia odpowiadającego określonej ideologii, jak i wzorców kulturowych (w przypadku wykształconych podhalańskich twórców), bądź posługiwanie się wyłącznie przyrodzonymi twórcom samorodnym schematami bliskimi tradycji folklorystycznej.

giej zaś biorąc pod uwagę ich wartość artystyczną, uzależnioną od informatywności czyli stopnia skomplikowania organizacji semantycznej, wielości i bogactwa znaczeń komunikowanych przez dany tekst.⁶ W niektórych przypadkach, dla pełniejszej ilustratywności opisywanych zjawisk, uwzględnione zostały utwory o wartości niemalże wyłącznie kulturowej. Miejmy nadzieję, iż szkic niniejszy, stanowiący pierwszą obszerniejszą charakterystykę aspektu regionalnej historii i legendy w twórczości poetyckiej Podhalan, pozwoli na zasygnalizowanie tendencji ogólniejszej dla tej literatury przejawiającej się w dążeniu do odsłaniania tradycyjnego kształtu podhalańskiego regionalizmu stanowiącego dominantę we współczesnej ludowej poezji Podhala, a tym samym jedną z jej głównych cech dyferencjalnych.

Współczesny świat charakteryzuje się gwałtowną eksplozją kulturalną: wzrostem poziomu wykształcenia szerokich mas ludności, rozwojem różnych form twórczości profesjonalnej i amatorskiej, rozwojem środków masowego komunikowania. Te tendencje kultury współczesnej „To jakby ruch geometrycznie przyspieszony” jak pisze J. Burszta.⁷ Motorem zaś zmian prowadzących do ujednoczenia współczesnego świata czyni się powszechnie rewolucję naukowotechniczną. Zachodzące bowiem pod jej wpływem procesy prowadzą do daleko posuniętej unifikacji kulturowej poszczególnych narodów i cywilizacji współczesności, integrowania się społeczeństw i kultur nawet opóźnionych w rozwoju, do osłabiania i zacierania barier oddzielających enklawy etniczne i etnograficzno-regionalne o cechach względnej hermetyczności, wspólnoty regionalne.⁸ Ten uniwersalny, występujący w skali całego świata proces, nie ominął również i naszego kraju. Gwałtowny rozwój kultury i oświaty po drugiej wojnie światowej, wiążący się ze zmianami ustrojowymi Polski i nowymi trendami w jej polityce, spowodował tym samym znaczne osłabienie regionalizmu (słabszą czy silniejszą asymilację grup etnicznych) na rzecz „centralizacji” czy „metropolizacji” kultury.⁹

⁶ Omówienie tego kryterium zawiera artykuł A. Brzozowskiej-Krajki i J. Kolbuszewskiego: *O problemie wartościowania poezji ludowej*, „Biuletyn Informacyjny STL”, 1980, nr 20, s. 8—9.

⁷ J. Burszta: *O roli tradycji w kulturze współczesnej*, [w:] *Kultura ludowa — kultura narodowa*, Warszawa 1974, s. 340; por. id.: *Tendencje rozwojowe kultury współczesnej a zasady i kierunki polityki kulturalnej*, „Nurt” 1972, nr 9 (89) oraz id.: *Tradycja i współczesność*, „Regiony” 1973, nr 1/2; por. też J. Szacki: *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971.

⁸ Por. J. Damrosz: *Współczesne przemiany społeczne a pojęcia i typologia zjawisk interetnicznych i interregionalnych*, [w:] *Tradycja i nowoczesność w kulturze wsi*, pod red. J. Damrosza, Warszawa 1979, s. 35—52.

⁹ M. Czerwiński: *Czy metropolizacja kultury?*, „Zeszyty Argumentów” 1962, nr 2; por. też zagadnienie kultury ludowej i kultury masowej w omówieniu

Proces ten, obok swych niezaprzeczalnych zalet (upowszechnienie kultury, udostępnienie jej szerokim kręgom społeczeństwa, dążenie do likwidacji dysproporcji kulturalnych na obszarze całego kraju, czyli rozwój tzw. kultury masowej) miał więc i skutki negatywne: doprowadził do zatracenia wielu istotnych wartości kultury ludowej stwarzając w perspektywie niebezpieczeństwo całkowitego jej zaniku. Obecnie objął on już właściwie — jak pisze A. Siciński — wszystkie środowiska lokalne, niezależnie od rodzaju i stopnia swego uprzedniego rozwoju oraz usytuowania przestrzennego,¹⁰ nie omijając tym samym również i kultury Podhala, choć w kręgu tej środowiskowej grupy terytorialnej przybrał o wiele łagodniejsze rozmiary.

Świadomość odrębności i wartości własnej kultury rozbudzona wśród Podhalan już na przełomie wieków i przekazywana z pokolenia na pokolenie, zadecydowała bowiem o trwałym poczuciu solidarności wewnątrzgrupowej, a tym samym ciągłości i spójności tego środowiska.¹¹ Sprzyjały jej również czynniki obiektywne: tradycyjnie silna zamkniętość (warunki topograficzne potęgujące izolację oraz odrębny typ życia gospodarczego) i specyficzna historia polityczna wynikająca z przynależności tej krainy do dóbr królewskich.

Postawy i tendencje obronne, obok działalności społeczno-kulturalnej, wystąpiły również na terenie literatury, w tym także współczesnej poezji ludowej Podhala, czyniąc ją swoistą trybuną w dążeniu do zachowania kulturowej odrębności regionu. Obecność idei podhalanizmu w góralskich wierszach zaznacza się już w płaszczyźnie ich poetyki sformułowanej, w stosunku do tradycji literackiej regionu oraz współczesnych środowiskowych wzorców literackich, zaś w sposób najbardziej bezpośredni i wyraźny w liryce apelu. Podhalańscy twórcy jasno formułują swój poetycki program, na pierwszym planie stawiając utrwa-

A. Kłoskowskiej: *Kultura masowa*, Warszawa 1980, s. 359—365. Te nowe tendencje w powojennej polityce kulturalnej ilustruje też działalność utworzonego wówczas Centralnego Instytutu Kultury (1945—1948) i hierarchia ważności spraw leżących w sferze jego zainteresowań, por. J. Jastrzębski: *Centralny Instytut Kultury (1945—1948)*, „Literatura Ludowa” 1980, nr 4/6, s. 63—80.

¹⁰ A. Siciński: *Elementy stylu życia ludności wiejskiej*, [w:] *Tradycja i nowoczesność...*, s. 55.

¹¹ Por. J. Obrębski: *Problem grup etnicznych w etnologii i jego socjologiczne ujęcie*, „Przegląd Socjologiczny” 1936, t. 4, nr 1; por. zagadnienie zbiorowości wyróżnianych na podstawie odrębnej kultury — J. Szczepański: *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 419. O źródłach powstania i przekształcania więzi regionalnej patrz S. Ossowski: *Zagadnienie więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim*, „Przegląd Socjologiczny” 1947, t. 9, s. 93—124.

lanie tradycji (pasterskiej, zbójnickiej, obrzędów i zwyczajów, wierzeń) i opiewanie piękna podhalańskiej ziemi wraz z jej mieszkańcami, ich kulturą i krajobrazem (por. wiersze F. Łojasa-Kośli *Moja śpiewonka*,¹⁸ *Poezjo!*; H. Nowobielskiej *Protest*; A. Skupnia-Florka *Hej, kieby jo był poetom*). Regionalizm stanowi więc ideologiczny punkt odniesienia twórczych inspiracji poetów podhalańskich:

Bo moja nuta bedzie holnom,
dzieweckim wyskaniem z upłazu,
bedzie mi śpiewonkom weselnom,
mowom góralskom — tom z podłazów.

— pisze J. Para-Hejka w wierszu *Na despet*, ujawniając swe poetyckie *credo*, podobnie jak F. Łojas-Kośla pragnący oddać niepowtarzalną uro-

¹⁸ Wszystkie przywoływane bądź cytowane utwory pochodzą z antologii współczesnej poezji ludowej (*Antologia współczesnej poezji ludowej*, oprac. J. Szczawiej, Warszawa 1972; *Gruszo polna graj na wietrze. Zbiór wierszy poetów ludowych*, oprac. P. Płatek, słowo wstępne: A. Brzozowska-Krajka, Lublin—Kraków 1980; *Od Bugu do Tatr i Bałtyku*, oprac. R. Rosiak, Lublin 1965; *Pogłosy ziemi. Antologia współczesnej ludowej poezji religijnej*, wybór i przedmowa S. Jończyk, Warszawa 1972; *Wiersze proste jak życie*, oprac. R. Rosiak, Warszawa 1966; *Wieś Tworząca II. Antologia współczesnej poezji chłopskiej*, wybór, wstęp i oprac. E. i R. Rosiakowie, Lublin 1966; *Wieś Tworząca III. Antologia współczesnej poezji chłopskiej*, wybór, wstęp i oprac. E. i R. Rosiakowie, Lublin 1968; *Wieś Tworząca IV. Antologia współczesnej poezji chłopskiej*, wybór i oprac. E. i R. Rosiakowie, wstęp S. Czernik, Lublin 1970; *Wieś Tworząca V. Antologia współczesnej poezji chłopskiej*, wybór, wstęp i oprac. R. Rosiak, Lublin 1974; *Wieś Tworząca VI. Wiersze o pracy i ojczyźnie*, wybór, słowo wstępne i oprac. R. Rosiak, Lublin 1980; *Wieś Tworząca VII. Pory roku w poezji ludowej*, wybór, słowo wstępne i oprac. R. Rosiak, Lublin 1983), tomików indywidualnych (W. Czubernatowa: *Kino*, wybór, oprac. i posłowie T. Staich, Warszawa 1979; S. Gąsienica-Byrcyn: *Myśli juhasa*, wybór, oprac. i posłowie K. Widerman, Warszawa 1974; Z. Graca: *Wierchowe słowa*, wybór, oprac. i wstęp T. Staich, Lublin 1980; F. Łojas-Kośła: *Góralskie paciorki*, wybór, oprac. i posłowie A. Brzozowska-Krajka, Warszawa 1983; S. Nęcza-Kubiniec: *Janosik. Poemat o zbójniku, który chciał porównać świat*, Kraków 1947; id.: *Wybór wierszy*, Warszawa 1950; id.: *Na czorsztyńskim zamku*, Warszawa 1954; id.: *Mity halne*, Warszawa 1968; id.: *Wiersze i poematy*, Warszawa 1973; id.: *Uroczysko*, Warszawa 1977; id.: *Poezje wybrane*, Warszawa 1982; H. Nowobielska: *Kukutecka*, wybór, oprac. i posłowie K. Górski, Warszawa 1970; id.: *Ugwarzania z kotem*, wybór, oprac. i posłowie J. Kajtoch, Warszawa 1980; A. Pach: *Zgrzebne październice*, wybór i oprac. R. Rosiak, Lublin 1976; J. Para-Hejka: *Stela jo serce wzion*, wybór, wstęp i oprac. A. Brzozowska-Krajka, Lublin 1982; A. Skupień-Florek: *Mituj Pódhale*, wstęp, wybór i oprac. T. Staich, Lublin 1976), czasopism oraz rękopisów i maszynopisów autorskich będących w posiadaniu archiwum ZG STL w Lublinie i autorki.

dę „halnej muzyki” przyrody tatrzańskiej (F. Łojas-Kośla *Nie wiem czy potrafię*).¹³ Motywy kultury góralskiej i tatrzańskiej przyrody, podkreślające indywidualne piętno regionu, nadają ton tej poezji. One też stanowią eksplikację jej genezy (F. Hodorowicz *Moje wiersiki*; F. Łojas-Kośla *Zagroście nom gęsiółki...*). Podkreślanie inspirującej funkcji góralskiego *uniwersum* w procesie tworzenia wiąże powstawanie wierszy z podhalańskim regionalizmem (F. Łojas-Kośla *Ka wiatr cicho suści w kotlinie*; J. Para-Hejka *Słoneczny wiers, Góralstwo muza*).

Innym przejawem uznawania tej ideologii przez poetów ludowych Podhala jest ich stosunek do tradycji literackiej regionu i współczesnych regionalnych wzorców literackich. Zawsze żywa jest pamięć o piewcy Podhala i góralszczyzny Kazimierzu Przerwie-Tetmajerze. Dużą popularnością cieszyły się i cieszą wśród górali jego opowiadania z tomów *Na Skalnym Podhalu*, *Legendy Tatr* czy *Bajeczny świat Tatr*, a jego marsz „zbójceki” z noweli *Sobek Jaworcarz jaki honor miał* ze zbioru *Na Skalnym Podhalu* stał się własnością góralskiego ludu. Do *Tetmajera* pisze hymn pochwalny W. Czubernat, *Tetmajerowi* też A. Skupień-Florek składa hołd za jego społeczne i literackie zasługi dla podhalańskiej ziemi. I choć „dotknęła go swym ramieniem śmierć”, jak pisze S. Nędza-Kubiniec w wierszu *Tetmajerowi*, pozostały jego „pieśni zwycięskie” zawsze obecne wśród podhalańskiego ludu.

Równie wielkim uznaniem darzono drugiego wieszczę Podhala, pochodzącego wprawdzie z gorczańskiej, zagórzańskiej Poręby Wielkiej, ale oddanego całkowicie sprawom szeroko pojętego Podhala — Franciszka Szmciarza *vel* Smreczyńskiego, czyli Władysława Orkana. Jego ideowe przewodnictwo regionalnemu ruchowi podhalańskiemu do dzisiaj wytycza drogę kulturze Podhala.¹⁴ Swe wiersze poświęcili mu: A. Gąsieni-

¹³ Wskazanie na służebną rolę swej poezji wobec idei regionalizmu podhalańskiego jest przejawem tendencji autotematycznej, stanowiącej jeden z ważniejszych motywów współczesnej poezji ludowej (nie tylko podhalańskiej) — por. R. Sulima: *Folklor i literatura. Szkice o kulturze i literaturze współczesnej*, Warszawa 1976, s. 162. Wśród ludowych poetów podhalańskich rozważania nad istotą i zadaniami własnej twórczości, procesem tworzenia, spotykamy najczęściej w utworach S. Nędzy-Kubińca, H. Nowobielskiej, F. Łojasa-Kośli i epizodycznie u W. Czubernat, S. Gąsienicy-Byrcyna, J. Pary-Hejki — a więc poetów o najbardziej rozwiniętej świadomości literackiej (por. wiersze ilustrujące tę tendencję: S. Nędza-Kubiniec: *Testament, Wizja, Liryki, Wieczór w chatupie*; H. Nowobielska: *Letnie wiersze, Młacowe puski, O ludziach, Gęśle, Dyscowe krople, Pokusa, Braciom, Moja kobza, Wierse, Piękności, Wybiór, Chytanie głowocy, Wyłatujom moje wierse we świat*; F. Łojas-Kośla: *Nie mnie piersemu, Oziot myśli, Zyciem pisane, Uroda*; W. Czubernat: *Ja*; J. Para-Hejka: *Na despet*; S. Gąsienica-Byrcyn: *Nie upyto*).

¹⁴ Bogatego materiału o życiu, twórczości i społecznej działalności obu podhalańskich piewców dostarcza „Podhalanka” z 1975 r., jednodniówka Związku Pod-

ca-Makowski *Władysławie!*; F. Hodorowicz *Piewcy Podhala*; A. Pach *Gorcański dumac*; J. Para-Hejka *Chłopski pomnik*. Również zadomowiony wśród górali, na Harendzie, Jan Kasprowicz, dla którego góralskie życie i poroniński krajobraz stanowiły źródło inspiracji i tworzywo dla jego *Księgi ubogich* czy *Mojego świata*, znalazł miejsce w poezji Podhalan (J. Bachleda-Żarski *Janowi Kasprowiczowi w 50 rocznicę zgonu*; F. Łojas-Kośla *Na Harendzie*; J. Para-Hejka *Kasprowiczowi*). Syn kujawskiego chłopca potrafił bowiem wczuć się w sytuację góralskiej wsi bez idealizacji jej, właściwej niektórym entuzjastom; stąd pamięć, wdzięczność i szacunek góralskich poetów.

Nie mniejsze uznanie znaleźli poeci regionalni okresu międzywojennego i współcześni, współbracia górale, którzy swoją poezją, społecznym zaangażowaniem przyczynili się również do rozwoju kultury i literatury regionu. Pamięć o nich, zawsze żywa, także i poprzez rozliczne nawiązania do ich postaw i twórczości, świadczy o świadomej kontynuacji idei regionalizmu we współczesnej ludowej poezji podhalańskiej. Nawiązania te dotyczą głównie:

— Augustyna Suskiego, utalentowanego poety, działacza młodzieżowego ruchu ludowego, współzałożyciela i przywódcy „Konfederacji Tatrzańskiej” przeciw okupantowi (F. Łojas-Kośla *Do Augustyna Suskiego*; S. Nędza-Kubiniec *Augustynowi Suskiemu*; J. Para-Hejka *Do Augustyna Suskiego*);

— Stanisława Nędzy-Kubińca (A. Doleżuchowicz *Śmierć poety*; S. Gąsienica-Byrcyn *Juhasko pyrć*; A. Pach *Na zołobnom nute...*; J. Szafarski *Pogrzeb Stanisława Nędzy-Kubińca*);

— oraz skromnego gazdy ze Stołowego, Andrzeja Skupnia-Florka (Z. Graca *Na ostatnie pożegnanie A. Skupnia-Florka*; F. Łojas-Kośla *Do Andrzeja Skupnia-Florka*; J. Para-Hejka *Zolno mi... niedokończone słowa, Pogrzeb gazdy*).

Podobna funkcja zaznacza się w wierszach dedykowanych innym ludowym poetom podhalańskim: W. Czubernat (Z. Graca *Wandzie Czubernat*); S. Gąsienicy-Byrcynowi (J. Jarosz *W pamiętniku Stanisława Gąsienicy-Byrcyna*); Z. Gracy (A. Czernik *Zofii Gracy z Tatarów-Białego Dunajca*); F. Łojasowi-Kośli (J. Para-Hejka *Góralskiemu poecie — Frankowi Łojasowi-Kośli*); H. Nowobielskiej (A. Skupień-Florek *Szarotki*); A. Czernikowi (A. Skupień-Florek *Jędrusiowi z Frankem*).

Bezpośrednim przejawem emocjonalnego zaangażowania poetów podhalańskich w sprawy własnego regionu jest częste posługiwanie się liryką apelu dla podtrzymania u Podhalan poczucia ich tożsamości etnicz-

no-regionalnej. Adresatem większości z tych wierszy jest cała podhalańska wspólnota (F. Bachleda-Księdzuloz *Zawaternik jutra, Cudacny świat*; Z. Graca *Moi bracio Podtatrzanie*; F. Łojas-Kośla *Hej, Bracio Podholanie, Hej, chłopcy, Podholanie*; S. Nędza-Kubiniec *Chwała tobie, Podhale*), którą czyni się odpowiedzialną za dzisiejszy stan góralszczyzny.

Troska o nawoływanie do pielęgnowania i utrwalania spuścizny kulturowej, stanowiącej w podhalańskiej aksjologii skarb największy, znajduje się w centrum zainteresowania współczesnej podhalańskiej literatury (por. myśli te zawarte m.in. w wierszach S. Gąsienicy-Byrcyna *Siompawica*; F. Hodorowicza *Ozywić hole*; J. Pary-Hejki *Sleboda*), tworzącej na kanwie istniejącej tradycji nowe wartości. Sposób odczuwania przez poetę-górala otaczającej go rzeczywistości oraz formułowania myśli jest w dużym stopniu zdeterminowany tradycyjnymi, regionalnymi schematami.¹⁵ Średnie i młodsze pokolenie piszących Podhalan nie zatraciło tego sposobu myślenia, mimo tylu „pokus” nań czyhających. Poprzez swe jednostki wybrane (zdolne do wypowiedzania swych refleksji w mowie wiązanej) Podhalanie przemawiają do współbraci, aby nigdy nie zapomnieli więzów łączących ich z ziemią podhalańską i jej kulturą (W. Chowaniec *Kochoj Podhole*; F. Hodorowicz *Kochoj skolnom ziem ojcytom*; A. Skupień-Florek *Miłuj Podhole*). Zdają sobie bowiem sprawę, iż jeśli zostaną one obecnie zerwane, przesądzona będzie kwestia utraty odrębności kulturowej Podhala. Dlatego pytanie retoryczne „Hej, wy imienni/kaście” imperatywnie postawione przez Łojasa-Koślę w wierszu *Stońmy naprociw*, to już nieomal ostatnie ostrzeżenie, wezwanie do opamiętania się, dopóki jeszcze tli się choćby małeńka iskierka, z której wybuchnąć powinna „watra” miłości tej ziemi i wynikających stąd praw i obowiązków dla jej mieszkańców.

Założenia, jakie stawiają w swojej twórczości Podhalanie znajdują w niej pełną egzemplifikację, ujawniając tym samym społeczne zaangażowanie góralskich poetów. Dawniej i dziś podhalańskiej ziemi, jak w żadnym innym regionie, najmocniej pobrzmiwa w strofach ich wierszy, a czas, nieodłączny komponent podhalańskiej rzeczywistości, ostro zaznacza kierunki jej przemian. Stąd częsta zaduma nad dawnym wizerunkiem regionu, perspektywa refleksyjności i swoistego „historyzmu”,¹⁶ ewokująca obrazy z przeszłości tworzące legendę tej krainy. Historyczne zainteresowania piszących Podhalan znajdują swoje źródło w Orkanowskim imperatywie:

¹⁵ Regionalne stereotypy myślenia należy odróżnić od stereotypowego literackiego „konwenansu góralszczyzny” ukształtowanego przez młodopolską fascynację tą kulturą.

¹⁶ Historyzm ten ujawnia się pełniej w epickiej twórczości ludowych poetów Podhala, np. u Andrzeja Skupnia-Florka czy Adama Pacha.

Uczysz się lub uczyłeś się historii, życia Greków, Rzymian, narodów zmarłych i żyjących jeszcze. Poznajże przede wszystkim przeszłość Twojej bliższej Ojczyzny — Podhala. I jej stosunek do przeszłości Rzeczypospolitej [...]. Poznaj życie swych dziadów — ich pragnienia, działania, ich bunty — stosunki otoczenie, zarówno ekonomiczne, jak i polityczne — całą barwną, bogatą, jakiej żadna z ziem polskich nie ma, tradycję Podhala.¹⁷

Często obejmuje ona dzieje najdawniejsze, zamierzchłe, określane czasem osiedlania się na Podhalu pierwszych przybyszów (S. Nęcza-Kubiniec *Ród Gąsieniców, W Zakopanem przed wiekami*), owiane niejednokrotnie krążącymi wśród ludu opowiadaniem, jak np. o powstaniu Zakopanego (A. Pach *Pierso chałupa w Zokopanem*); jakoby przodek Gąsienicy, szukając miejsca na osiedlenie się, wyrąbał w głuchej puszczy, jakie kiedyś porastały gęsto Podhale, polanę i zbudował tam chatę, która dała początek Zakopanemu,¹⁸ ponieważ miejsce to nazywano „Kopane”, więc o mieszkającym tam mówiono, że mieszka na polanie „za Kopanem”, czyli krótko na „Zokopanem” — dziś znajduje się tam drewniany kościółek wraz z cmentarzem „na brzyzku”. Z podobną techniką wyjaśniania (charakterystyczną dla góralskiej gadki) spotykamy się np. u Łojasa-Kośli poszukującego legendowych źródeł powstania Czarnego Stawu (*Słyszysz?*), tajemniczego śpiewu juhasa słyszanego wysoko w górach (*Juhas i śmierć*) czy wyjaśnienia „bez co pod Tatrami wzienny sie górole i pany” (*Bez co chłopcy i pany sie wzienny*).

O realizacji Orkanowskiego przykazania świadczyć mogą również wiersze J. Bachledy-Żarskiego *Legendarna postać Zakopanego*; J. Pary-Hejki *O Zokopanem* czy A. Skupnia-Florka *Pieśń o ziemi naskiej*. Akcentują one związek szczególnej własności górali ze swą ziemią usankcjonowaną królewskimi nadaniami i wynikające z tego faktu przywileje dla osadników (górale podhalańscy nazywali siebie „dziećmi królewskimi”). Stąd również zrodziła się charakterystyczna dla góralskiej mentalności idea umiłowania „ślebody”¹⁹ — często eksponowana w analizowanej poezji i mająca swe historyczne uwarunkowanie w społeczno-politycznych dziejach podhalańskiej ziemi, nierzadko wiązana z ruchami chłopskimi pod wodzą Kostki Napierskiego (S. Nęcza-Kubiniec *Na czorsztyńskim zamku, Pieśń o pułkowniku Kostce Napierskim*) czy tzw. „poruseństwie chochołowskim” (epizodycznie z buntem chłopstwa przeciw szlacheć pod wodzą Jakuba Szeli — S. Nęcza-Kubiniec *Karta z rabacji*).

¹⁷ Orkan: *Wskazania...*, s. 63.

¹⁸ Inne legendy o powstaniu Zakopanego por. np. w Z. Korosadowicz, A. Biedrzycki: *Zakopane, Tatry, Podtatrze*, Warszawa 1972, s. 10—11.

¹⁹ Motyw ten należy do rejestru motywów charakterystycznych dla twórczości góralskiej, wiążąc się zwłaszcza z zagadnieniem typowej dla Podhalańców ojczyźnianej podwójności (tj. małej i dużej ojczyzny).

Realizacją specyficznie pojmowanej „ślebody” był ruch zbójnicki w Tatrach stanowiący także część historii tego regionu. Przywołania w poezji Podhalan motywu „dobrych chłopców”, ich „bohaterskich” czynów zasadniczo zgodne są z obiegową tradycją folklorystyczną zawartą w pieśniach i opowiadaniach ludowych²⁰ mitologizującą potęgę zbójnictwa jako ruchu, jego społeczne znaczenie, idealizującą siłę fizyczną, hart ducha, mądrość, spryt i poczucie sprawiedliwości góralskiego zbójnika²¹ (postawa apologii wzięła tu górę nad prawdą historyczną związaną z tym ruchem).²² Folklorystyczna proveniencja kształtowania obrazu zbójnictwa w góralskich wierszach sprawiła, iż — jak pisze Z. Piasecki — „honorni” zbójcy góralscy groźni byli tylko dla bogatych i złych, uosabiali postawę sprawiedliwości ludowej, tj. „równali góry z dolinami”, biorąc panom, a oddając ubogim, byli nieomylnie sprawiedliwi i czuli na krzywdę chłopską, opływając przy tym w bogactwa, a ich „orle” życie wieńczyła heroiczna i tragiczna śmierć.²³ Byli oni niejako ideałem siły młodzieńczej, urody i męstwa, dzielności, odwagi, hardości, honoru zbójckiego, solidarności z towarzyszami, swobodnego i wesołego życia.

Taki katalog cnót zbójnickich charakteryzuje w omawianej poezji zarówno osławionego bohatera słowackiej strony Tatr — Janosika (por. np. wiersz S. Nędzy-Kubińca *Janosik na zamku*, w którym autor wskazuje na źródło opisywanych zdarzeń poprzez zaznaczenie, iż jest to „bajda Sabałowa” oraz wiersz F. Hodorowicza *Zbójckie casy*, bliski folklorystycznym przekazom, wykorzystujący typowe motywy Janosikowe: zdrady kochanki i charakterystycznej dla zbójników śmierci na haku „za poślednie ziobro”), jak i często podhalańskich bohaterów wypraw „za bucki”: Mocarnych, Matejów, Nowobilskich, Mardułów, Tatarów, Gadejów (np. J. Para-Hejka *Zbójcki marsz* czy *Zbójcko ozwa*).

Jednakże współcześnie piszący Podhalanie, w pełni świadomi słowackiego pochodzenia Janosika i nie wykluczone, iż zaznajomieni z dokumentami historycznymi traktującymi o jego życiu (por. wstawka na-

²⁰ Por. np. pieśni zbójnickie w antologii *Pieśni Podhala*, pod red. J. Sadownika, Kraków 1971, s. 46—53; też O. Kolberg: *Dziela wszystkie*, t. 44, Wrocław 1968, s. 53—60; t. 45, Wrocław 1968, s. 138—178.

²¹ Por. uwagi o zbójnictwie tatrzańskim K. Wierzbiański: *O przeobrażeniach uwarunkowań społecznych i o funkcji tradycyjnej prozy ludowej na Skalnym Podhalu w latach 1900—1962*, [w:] *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, pod red. W. Antoniewicz, t. 7: *Życie i folklor pasterzy Tatr Polskich i Podhala*, Wrocław 1967, s. 256—262 (dalej PTPiP).

²² Z. Piasecki: *Byli chłopcy, byli... Zbójnictwo karpackie — prawda historyczna, folklor i literatura polska*, Kraków 1973, s. 32—77.

²³ *Ibid.*, s. 127.

wiasowa w wierszu S. Nędzy-Kubińca *Janosik na zamku*), zachowują wobec niego pewien dystans (zdarzają się nawet próby odmitologizowania jego postaci i ukazania go jako zwykłego bandyty — por. H. Nowobielska *Do Janosika*) i chętniej w swych utworach nawiązują do „bohaterów” polskiej tradycji zbójnickiej, ściślej związanych z regionem niż Janosik i jego towarzysze, odzwierciedlając w swych wierszach typowe obrazy z życia zbójników tatrzańskich, zgodnie z tymi, jakie zachowały się w pamięci podhalańskich górali.

Indywidualne, a tym samym głęboko emocjonalne widzenie przez poetów podhalańskich znanych z tradycji ustnej wątków i motywów zbójnictwa tatrzańskiego każe im sytuować ten proceder jako jeden z elementów dawnej świetności Podhala, część historii,²⁴ o której z dumą przypomina się i utrwała w wierszach. Upiększające widzenie przeszłości sprawia, iż nie może więc być mowy o negacji tradycji (jest to raczej bardzo ścisły z nią dialog), choć przecież w gruncie rzeczy byli to pospoliccy przestępcy, niejednokrotnie ścigani przez górali i wydawani w ręce władz.²⁵ Czynom ich brak ocen z moralnego punktu widzenia — podziwia się te ich zalety, które górale najbardziej cenili, ewentualnie które posiadać chcieli (por. A. Gąsienica-Makowski *Slebodny kwiat*; J. Jarosz *Harnasie*; F. Łojas-Kośla *Ostatni zbójnik*; J. Para-Hejka *Spoowiedź zbójnika*). Czyny te, podobnie jak w góralskich pieśniach i opowiadaniach, stały się przedmiotem marzeń również w indywidualnej twórczości Podhalań, kontynuującej w tym względzie tradycyjne schematy myślenia ludowego. Gloryfikacja ich niekiedy posuwa się tak daleko, iż chciałoby się powiedzieć o zbójniku tatrzańskim — oto piękny przykład dawnego górala! Podobna fascynacja zbójnictwem była pod koniec XIX w. dziełem Stanisława Witkiewicza (*Na przełęczu* 1891). Wśród autorów polskich podejmujących tę problematykę okazał się on

²⁴ Por. interpretację relacji zbójnictwo a prawda historyczna przez K. Dobrowolskiego: *Studia nad teorią kultury ludowej. Zagadnienie reliktu kulturowego w świetle materiałów źródłowych z południowej Małopolski*, [w:] PTPiP, t. 8: *Studia podhalańskie oraz Bibliografia pasterstwa Tatr Polskich i Podhala*, Wrocław 1970, s. 166.

²⁵ W. Brzega (1872—1941) w swych wspomnieniach o dawnej góralszczyźnie (*Zywot górala pocziwego*, wybór, oprac. i komentarz A. Micińskiej i M. Jagiełły, Kraków 1969) pisze o zbójnictwie i zbójnikach, iż: „Zbójnik był tym na Podhalu, czym lisowczyk w Polsce po skończonych jego wyprawach. Był niszczone i wspólnie ścigany przez gazdów, mało się różnił w pojęciu gospodarza zbójnik od zwykłego złodzieja” (s. 31). W komentarzu zaś do tych swoich relacji Brzega pisze: „[...] lud krakowski śpiewa krakowiaki o Raclawicach, Podhalanie powinni zaprzestać tworzyć pieśni zbójnickie, które należą do przeszłości, a dzisiejszego bandytyzmu chyba opiewać nie można” (s. 32).

największym apologetą góralskiego zbójnictwa (podczas gdy Tetmajer kreował nieco inny typ mitologizacji zbójnickich bohaterów).²⁶

Tak więc tradycja folklorystyczna stanowiła w tym względzie źródło fascynacji góralszczyzną zarówno dla klasyków literatury tatrzańskiej,²⁷ jak i współczesnych poetów ludowych, co nie prowadzi jednak do ostatecznego wniosku o wtórności tych drugich. Podhalańskie wiersze, obok funkcji przywoływania i utrwalania tradycyjnych motywów dawnego zbójowania zawierają również refleksyjną postawę wobec obecnej rzeczywistości regionu, wywołaną skojarzeniem z przeszłością zbójnicką. Rejestr tradycji służy w nich jedynie dla wzmocnienia kontrastu między zmitologizowanym wizerunkiem „szlachetnego” zbójnika i jego towarzyszy, rządzących się według własnego kodeksu praw będących wyrazem góralskiej dumy, godności czy wręcz rycerskości,²⁸ a współczesnym potomkiem tych rodów, stanowiących całkowite zaprzeczenie dawnych wartości (por. np. wiersze J. Pary-Hejki *Teraźni zbójnicy, Kie wyńde..., Watrzysko casu*). Nie zawsze jednak paralela ta przybiera tak jednoznacznie pejoratywny charakter — waloryzację dodatnią uzyskuje zwłaszcza w zestawieniu legendy Janosika z pełnymi poświęcenia postawami tatrzańskich kurierów w czasie drugiej wojny światowej (S. Nędza-Kubiniec *Leśne melodie, Cieniom Józka Krzeptowskiego*).

Nowsza historia podtatrzańskiej krainy występująca w poezji Podhalań obejmuje okres zapoczątkowany działalnością słynnego opiekuna i kapłana-wychowawcy, pierwszego proboszcza parafii zakopiańskiej (od r. 1847) — ks. Józefa Stolarczyka (1816—1893).²⁹ Za nim pojawia się cały szereg postaci, słynnych górali i sympatyków góralszczyzny, którzy zapisali się na trwałe w kartach historii i kultury podhalańskiej, a miej-

²⁶ Tetmajer stwierdzał, iż zbójnictwo, jak rycerskie rzemiosło szlacheckie, wyrażało w góralach pewne przymioty, nadawało pewne cechy rasowe, nieporównanej piękności i rodzącej się stąd dumy (por. *Bajeczny świat Tatr*, Warszawa 1906, s. 65).

²⁷ Obszerną analizę literackiego opracowania motywów zbójnickich przez czołowych polskich poetów i pisarzy związanych z Podhalem podaje Piasecki: *op. cit.*, s. 177—235.

²⁸ Por. następujące utwory Tetmajera o tematyce zbójnickiej: *Pieśń o Jaśku zbójniku*, [w:] Tetmajer: *Poezje*, Kraków 1891, s. 32—41; też *Poezje II*, Kraków 1894, s. 230—237; *Legenda o Janosikowej śmierci*, [w:] *Poezje V*, Warszawa 1905, s. 177—210; *Ballada o Janosiku i Szalamonównie Jadwidze*, [w:] *Poezje V*, Warszawa 1905, s. 161—176; *O Janosikowym turnieju*, [w:] *Poezje V*, s. 155—159; *Jak Janosik tańczył z cesarzową*, [w:] *Poezje VII*, Warszawa 1912, s. 81—92; *Janosik Nędza Litmanowski*, Warszawa 1912.

²⁹ Postacie Stolarczyka poświęcił sporo uwagi S. Witkiewicz w swej książce *Po latach*, oprac. R. Hennel, t. 2, Kraków 1978; por. też F. Hoessick: *Legendowe postacie zakopiańskie (Chatubiński, ks. Stolarczyk, Sabala)*, Warszawa 1959 (wyd. 1, 1922).

scem ich wiecznego spoczynku w licznych przypadkach jest zakopiański panteon — cmentarz zasłużonych, nazywany powszechnie Pęksowym Brzykiem, od nazwiska fundatora Jana Pęksy (rok założenia 1848).³⁰ Poeci ludowi Podhala ze szczególnym pietyzmem odnoszą się do tych „legendowych” — jak nazwał ich F. Hoesick³¹ — postaci Tatr i Zakopanego, chlubiąc się ich szczególnymi dokonaniem.

Wśród nich prym wiedzie Jan Krzeptowski nazywany Sabałą (1809—1894), pieśniarz, muzykant i gawędziarz góralski (F. Hodorowicz *Na grobie Sabały*; A. Pach *O gawędzie i gwarze góralskiej*; J. Para-Hejka *Sabałowe granie*; J. Pawlikowski *Sabała*; H. Waligóra *Sabała*; Z. Graca *Muzycko góralsko*), przyrównywany przez B. Rajchmana w jego opisie wycieczki na Łomnicę (1879) do bajarza Ezopa; przez Sienkiewicza w jego *Sabałowej bajce* (1889) — do Milтона; wreszcie przez S. Witkiewicza w *Na przełęczy* (1891) nazwany Homerem góralszczyzny. Funkcjonuje on jako symbol starodawnej góralszczyzny, zarówno w tradycji literackiej, jak i w świadomości współczesnych poetów regionu — jako uosobienie dawnych czasów, choć biednych i głodnych, ale szczęśliwych, Podhala będącego własnością wyłącznie swych mieszkańców. Także jego gra na prymitywnych „złóbcokach”, pełna zgrzytów, dysonansów, stanowi przejaw autentycznej góralskiej kultury (por. np. F. Łojas-Kośla *Muzycy*; S. Nędza-Kubiniec *Nuta, Pomar stary Sabała*). Mit Sabały nadal jest żywy, choć zdarzają się próby odbrązowienia jego postaci, spojrzenia nań bez zbytnej egzaltacji (H. Nowobielska *Sabała*). W istocie nie był bowiem aż tak wielką indywidualnością, a „legendowy” wymiar jego postaci wynika w dużej mierze z upiększającego widzenia przeszłości i tradycji literackiej.

Postać Sabały wiąże się z gorącym wielbicielem, popularyzatorem i odkrywcą „białego Podhala”, nazywanym „królem Tatr” — doktorem Tytusem Chałubińskim (por. np. A. Pach *Pęksów Brzyzek albo stary cmentorz w Zokopanem*).³² Zakopiański okres jego życia (1873—1889)

³⁰ Obszernych informacji o Pęksowym Brzyku dostarcza książka J. Zdebskiego: *Cmentarz zasłużonych w Zakopanem. Przewodnik biograficzny*, Warszawa—Kraków 1983.

³¹ Por. Hoesick: *Legendowe postacie zakopiańskie...* (książka ta jest częścią częścią czterotomowej monografii *Tatry i Zakopane. Przeszłość i terażniejszość*, część 1 — *Do Goszczyńskiego i Pola*, część 2 — *Od Zejsznera do Nowickiego*, cz. 4 — *Tatry i Zakopane. Przeszłość i terażniejszość*, zawiera czasy przed Witkiewiczem 1860—1882, epokę Witkiewicza 1886—1915 i listy z Zakopanego, korespondencje z różnych lat do r. 1931).

³² Przyjaźń ich została uwieczniona w pomniku projektu S. Witkiewicza, dłuta Jana Nalborczyka, stojącym w Zakopanem u zbiegu ulic Chałubińskiego i Zamoyńskiego, odsłoniętym w dniu 15.08.1903 r. Imieniem Chałubińskiego nazwano Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem oraz przełęcz w Tatrach Wysokich („Wrota

łączy się z popularyzacją klimatycznych wartości Zakopanego i Tatr, z podniesieniem cywilizacyjnym i kulturalnym zacofanej przedtem i żyjącej w prymitywie i nędzy społeczności zakopiańskiej, wreszcie ze zorganizowaniem górskiej turystyki.³⁸ Zaslugi te podkreślają poeci podhalańscy sławiąc swego „dobroczyńcę” w wierszach (np. F. Hodorowicz *Chałubińskiemu*) i utrwalając tym samym pamięć o nim dla potomnych, choć z drugiej strony towarzyszy im refleksja o negatywnych następstwach spopularyzowania regionu dla jego kultury i przyrody (F. Hodorowicz *Sabałowi i Tatrom*).

Drugą parę słynnych postaci eksponowaną w wierszach Podhalań stanowią Bartłomiej Obrochta (1850—1926) i Karol Szymanowski (1882—1937). Pierwszy z nich to słynny muzykant góralski (znany ze swej „ozwodnej nuty”), natomiast drugi — wielki polski kompozytor, który w swojej operze-balecie *Harnasie* utrwalił i rozszławił szeroko muzykę i taniec góralski. Bartusiowe granie bardzo „uwidziało się” Szymanowskiemu w czasie jego bytności w Zakopanem (1930—1936) i często słuchał go w zadumie, przenosząc na papier nutowy zmienne rytmy i melodykę góralskich skrzypiec. Posiady te odbywały się zazwyczaj na Żywczzańskim w Zakopanem, w chałupie Jaśka Obrochty, w której do końca swych dni zamieszkiwał Adam Pach spokrewniony z Obrochtami poprzez żonę Marię — wnuczkę B. Obrochty (por. A. Pach *Chałupa Jaśka Obrochty*). Dlatego też i szczególny sentyment tego ludowego poety spod Giewontu do ewokowania motywów tworzących legendę Obrochty, którego imię rozśławia również góralski zespół taneczny działający przy Związku Podhalań w Zakopanem. Interesująco przywołuje Pach legendę Obrochty (*Smierć Bartusia Obrochty*), ukazując go w symbolicznym pochodzie do rajskiej krainy, ramię w ramię z Sabałą, „kochanym doktorem Chałubińskim” czy Szymanowskim ze swymi *Harnasiami* — a zatem najznakomitszymi postaciami Skalnego Podhala. Innym razem znów kreśli jego wizerunek z posiadów na Żywczzańskim:

U Jaśka Obrochty
nad Białym Potokiem
zasuściwały gęśle
zahucoł hruby bas
pod sosrębem lampa mgławo blinkoce

Chałubińskiego”) na szlaku przez Szpiglasową Przełęcz do Pięciu Stawów (patrz J. Nyka: *Tatry Polskie. Przewodnik*, Warszawa 1973, s. 174).

³⁸ Por. interesujący i obszerny szkic o doktorze Chałubińskim w: Hoessick: *Legendowe postacie zakopiańskie...*, s. 42—139. O słynnych „wycieczkach bez programu” Chałubińskiego zob. w *Tatrami urzeczeni. Dawna turystyka w słowie i obrazie*, wybór i oprac. R. Hennel, Warszawa 1979, s. 147—156.

Stary Bartuś

zagarnon osędziałe włosy
 zacion smykkiem w struny
 jaze zmiertwiol na wiersykach las
 [...]

Zasłuchoł sie nucickom

Karol Szymanowski
 zalubieł to granie

Prysam Boh — to nie barbarzyństwo
 to śpiewne kochanie
 to nuta ślebody...

(A. Pach Karol Szymanowski)

Największą zasługą Bartusia jednakże było to, iż dzięki *Harnasiom* Szymanowskiego sztuka jego wykroczyła poza zamknięty krąg Tatr, a tym samym spełniła jedno z Orkanowskich przykazań, aby „góralskie stało się narodowym”, czyli „[...] oczyszczona z nalotów obcych kultura ludowa poszła w górę, rozkwitnęła w kwiat wielkiej kultury narodowej, godnej zająć poczesne miejsce w dorobku wszechludzkim.”⁵⁴ Zasługi zatem „pana Karola” dla góralskiej kultury są wielkie, stąd jego zaszczytna pozycja w tym „legendowym” kręgu Zakopanego i Tatr (por. też J. Jarosz *Szymanowskimi*; J. Para-Hejka *Wieczne gęśle*).⁵⁵

Rodzące się na początku naszego wieku ratownictwo tatrzańskie wydało szlachetną postać Klimka Bachledy — postać uwiecznioną również w wierszach podhalańskich poetów⁵⁶ (S. Gąsienica-Byrcyn *O Klimku*; J. Jarosz *Na Lodowej*), bohaterskiego przewodnika tatrzańskiego, który zginął w sierpniu 1910 na Małym Jaworowym w poszukiwaniu turysty Szulakiewicza. Inne przywoływane w poezji podhalańskiej postaci z „tatrzańskiego Olimpu” to:

— Kuba Wawrytko, budowniczy, twórca m. in. pomnika Karłowicza pod Kościelcem, krzyża na Giewoncie, szlaku turystycznego na Orlą Perć (A. Pach *Orlo Pyrć*);

— Wojciech Wawrytko, pełen fantazji i temperamentu przewodnik, a także słynny ze swej urody tancerz (A. Pach *Chałupa Jaśka Obrochty*);

⁵⁴ Orkan: *Wskazania...*, s. 64.

⁵⁵ Szymanowski zamieszkiwał w Zakopanem w willi „Atma” (1930—1936), która 6 marca 1976 r. została uroczystie otwarta jako punkt muzealny przypominający „związki wielkiego kompozytora z Zakopanem i muzyką Podhala” — por. M. Mantyka: *Jestem już w Zakopanem...*, „Podtatrze” wiosna—lato 1976, s. 98—109.

⁵⁶ O wzruszających kolejach życia i bohaterskiej śmierci Klimka Bachledy por. J. Zuławski: *Za zwłokami Klimka Bachledy*, „Zakopane” 1910, nr 20, s. 2—5, nr 21, s. 2 (fragm. przedruk w: *Tatrami urzeczeni...*, s. 237—240); por. też M. Bobowska: *Poświęcił się i zginął*, „Podtatrze” jesień—zima 1975, s. 50—57.

— Stanisław Wawrytko, doskonały tancerz i śpiewak, którego lubił oglądać K. Szymanowski pisząc swoich *Harnasiów* (S. Nędza-Kubiniec *Obrazki na szkłe, Psalm poświęcony pamięci Staszka Wawrytki*);

— Józef Krzeptowski, przewodnik i ratownik górski, tajny kurier tatrzański w latach 1939—1945, bohater szlaków przerzutowych na Węgry (S. Nędza-Kubiniec *Cieniom Józka Krzeptowskiego*);

— Stanisław Gąsienica-Byrcyn, członek-założyciel pogotowia górskiego, przewodnik tatrzański (A. Pach *Pęksów Brzyzek...*);

— Stanisław Gąsienica z Lasa, zasłużony przewodnik tatrzański (A. Pach *Pęksów Brzyzek...*);

— Helena Marusarzówna, bohaterska kurierka z czasów drugiej wojny światowej (pamięć o niej utrwalają podhalańscy poeci A. Pach *Potomnym ku pamięci* i J. Para-Hejka *Pamięci Heleny Marusarz* oraz znana międzynarodowa impreza narciarska „Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny”);³⁷

— Stanisław Marusarz, najlepszy międzywojenny skoczek narciarski (S. Nędza-Kubiniec *Na krokwi*).

Przypomnieniu legendarnych postaci gór służy również sytuacja liryczna zadumy nad minionym czasem w perspektywie uniwersalnej refleksji o przemijalności:

Hyr przesek... pomineni — legendarni posneni na wieki.

[...] Byli, zlegli, tu ich prochy.

(A. Pach *Pęksów Brzyzek...*; por. też F. Łojas-Kośla *Na poronińskim cmentorzu...*).

Czas tamten należy już bezpowrotnie do przeszłości, natomiast utrwalanie jego epizodów w strofach wierszy pozwala na ciągłą o nim pamięć, zgodnie z powszechnym prawem istnienia tekstu literackiego, niezależnie od gustów i upodobań jego odbiorców. Świadomość ta pozwala góralskim poetom czerpać żywotne soki z tradycji swej ziemi, zgodnie z przywoływanymi już Orkanowskimi imperatywami, akcentując tym samym swą z nią tożsamość. Identyfikacja z regionem rysuje się w omawianej twórczości również i na innych płaszczyznach, np. w odniesieniu do bogatej sfery ludowej obyczajowości (obrzędy zaręczyno-wo-weselne czy zwyczaje związane ze świętami dorocznymi) bądź takich komponentów kultury ludowej jak muzyka, śpiew, taniec, strój — wyodrębniających się swą oryginalnością związaną głównie z typem gospodarki pasterskiej. Swoistość ta zaznacza się także w kontekście przyrody Tatr

³⁷ Pomnik Marusarzówny znajduje się w Podgórskiej Woli k. Tarnowa w miejscu jej stracenia, imię jej w 30 rocznicę śmierci otrzymała Szkoła Podstawowa Nr 1 na Wilczniku w Zakopanem (15.03.1971).

stanowiącej częsty punkt literackich odniesień dla góralskich twórców.⁸⁵ Nawiązywanie do rodzimej historii i legendy przejawia się w wierszach współczesnych poetów chłopskich również i spoza Podhala, jednakże w żadnym innym regionie nie przybiera postaci ideowego imperatywu realizowanego w sposób tak powszechny i celowy.

RESUME

La forme et le développement de la littérature créée par les poètes et les conteurs de la région de Podhale sont en grande partie l'effet de stimulations centrifuges et restent liés à l'idéologie de l'esprit de Podhale très animée à partir de la fin du XIX^e siècle. Les idées régionalistes manifestes dans la poésie „montagnarde” se trouvent explicitées, de la façon la plus directe et la plus claire, dans une poésie lyrique que l'on pourrait qualifier de poésie d'appel et qui laisse percevoir en même temps quelques traits spécifiques de la poétique de ce type d'écriture. Le régionalisme constitue donc un point de repère idéologique des inspirations créatrices de poètes de Podhale. Il se fait remarquer au niveau des soins pris à l'égard de l'entretien et de la consolidation de l'acquis culturel qui définit l'identité ethnique de ce groupe et dont l'importance se voit accrue à la suite des changements sociaux, économiques et culturels, effectués en Pologne après la guerre. La relation entre le passé et le présent de cette région est donc une catégorie inhérente à la „mise en ordre” de la production poétique de ses écrivains. Elle s'accompagne souvent d'une réflexion sur l'ancienne image de Podhale, évoquant les images du passé qui forment la légende de ce pays.

L'intérêt que portent les écrivains de Podhale à l'histoire, issu d'un impératif d'Orkan, se rapporte dans la même mesure au passé le plus lointain de la région (dès l'apparition de ses premiers habitants) qu'à son histoire plus récente. Cette dernière est souvent identifiée, dans les oeuvres en question, à ce que l'on appelle le „siècle d'or” de Zakopane et de Podhale; il s'agit de la période initiée par le curé de la paroisse de Zakopane, le prêtre Józef Stolarczyk, dans la deuxième moitié du XIX^e siècle.

Le retour aux temps les plus reculés sert avant tout à évoquer les „légendes” de l'époque des premiers habitants de Podhale, en accentuant les privilèges des montagnards et leur liaison de propriété particulière avec leurs terres, fondée par le roi. De là le motif de *śleboda*, fréquent dans cette poésie, qui résulte de l'histoire sociale et politique de Podhale et qui se lie aux insurrections paysannes dirigées par Kostka Napierski, ou à ce qu'on appelle *poruseństwo chochołowskie* (épisodiquement, à la révolte des paysans dirigée par Jakub Szela contre la noblesse). Une réalisation particulière de „śleboda” fut le brigandage qui fait une partie intégrale de l'histoire des Tatras. L'évocation du motif de „bons garçons” va de paire, en principe, avec la tradition folklorique courante qui attribue au brigandage et à son importance sociale des dimensions mythiques; l'apologie l'emporte sur la vérité historique.

L'histoire récente de la région se voit surtout à travers les personnages „légendaires” de montagnards et de partisans de leur folklore, apparus dans cette

⁸⁵ Por. omówienie tych kwestii w Brzozowska-Krajka: *Stare i nowe nuty na góralskich gęślikach...*

poésie, qui eurent une part importante dans l'histoire et la culture de Podhale. On y retrouve des noms tels que: le docteur Tytus Chałubiński, Jan Krzeptowski-Sabała, Karol Szymanowski, Bartłomiej Obrochta, Klemens Bachleda et d'autres. Les liens de la poésie populaire contemporaine de Podhale avec l'histoire et les „légendes” de cette région sont la réalisation des principes idéologiques de cette écriture.

РЕЗЮМЕ

Характер и развитие современной подгальской письменности, т. е. литературы создаваемой гуральскими поэтами и балагурами, является в большой степени эффектом центробежных стимуляций и связывается с идеологией подгальянизма, живучей в этом регионе начиная с рубежа веков. Наличие регионалистских идей в гуральских стихотворениях проявляется уже в плоскости их сформулированной поэтики, в отношении к литературной традиции, а в наиболее непосредственной и явной форме — в лирике обращения. Итак регионализм становится идеологической точкой отсчета творческих инспираций подгальских поэтов, проявляется также в заботе и призывах к культивированию и укреплению культурной традиции, образующих этническое тождество этой областной группы, прежде всего в контексте послевоенных социальных, хозяйственных и культурных изменений в Польше. Реляция старинность — современность области является одной из существенных категорий, которая упорядочивает подгальские стихотворения. Ей часто сопутствует раздумие над давным обликом Подгаля, перспектива оценивающей рефлексивности и своеобразного „историзма”, которая воспроизводит образы прошлого, создающие легенды этого края.

Исторические интересы пишущих подгальян, источник которых лежит в одном из оркановских императивов, распространяются на древнейшую историю области, т. е. период поселения первых пришельцев, а также на более новую историю, часто отождествленную в излагаемом творчестве с т. н. „золотым веком” Подгаля и Закопане; он обнимает период связанный с деятельностью приходского попечителя первой приходской канцелярии в Закопане, ксендза Юзефа Столярчика (с II-ой половины XIX в.).

Обращение к древним временам концентрируется прежде всего на экспонировании „легенд” связанных с началом заселения на Подгале, на акцентировании связей особой собственности горцев со своей землей, санкционированных королевскими наделами и вытекающими из этого факта привилегиями для поселенцев. Отсюда выдвигаемый в гуральских стихотворениях мотив „слебоды”, который определяется социально-политической судьбой подгальской земли, нередко связанной с крестьянскими движениями под руководством Костки Наперского или с т. н. „хохоловским движением” („порусенство хохоловске”), эпизодически с крестьянским бунтом против дворянства — Якуба Шели. Реализацией специфически понятой „слебоды” было разбойничье движение в Татрах, которое являло собой часть истории этой области. Указывание мотива „хороших парней” согласуется с обиходной фольклористской традицией и мифологизацией разбойничества как движения, его социального значения; поэтому апология преобладает здесь над исторической правдой.

Более новая история подгальского края изображается в этой поэзии путем указания сказочных образов горцев и поклонников всего гуральского, которые навсегда вошли в историю и подгальскую культуру. Круг этот образуют: др Тытус Халубиньски, Ян Кжептовски-Сабала, Кароль Шимановски, Бартломей Оброхта, Клеменс Бахледа и др. Отсылки к родной истории и „легенде” в современной народной подгальской поэзии являются реализацией идейных основ этого творчества.